



foto Anna Worowska

Wiosną wezbrane wody Biebrzy tworzą olbrzymie rozlewiska, a dolina rozbrzmiewa ptasim gwarem.

Kraina miejsce dla dzikiej przyrody

Biebrzy

Ochronę Doliny Biebrzy zapoczątkowano w latach międzywojennych tworząc dwa rezerwaty: „Czerwone Bagno” oraz „Grzędy”. W 1989 roku staraniem Towarzystwa Biebrzańskiego utworzono Biebrzański Park Krajobrazowy, obejmujący środkową i dolną dolinę rzeki. Od 1993 roku najcenniejsze i jedyne tereny torfowiskowe centralnej i zachodniej Europy chroni Biebrzański Park Narodowy.

Obejmuje on obszar 59 223 ha i jest największym Parkiem Narodowym w Polsce. Park otacza strefa ochronna, o powierzchni ponad 66 tys. ha. Siedziba administracji parku znajduje się w Osowcu, miejscowości znanej z XIX – wiecznej carskiej twierdzy. W 1995 roku Biebrzański Park Narodowy wpisany został na listę wodno-błotnych obszarów chronionych Konwencją Ramsar.



foto Anna Worowska

Łoś - król bagien

Rejony położone w dolinie Biebrzy należą do najmniej zaludnionych w Polsce, niemniej na obrzeżach krainy błot i moczarów, na wysokich skarpach nad rzeką leżą stare grody, wsie lub miasteczka: Rogożyn, Szuszałewo, Lipsk, Krasnybór, Stara Kamienna, Sztabin, Mogilnice, Jagłowo, Woźnawieś, Grzędy, Dolistowo Stare, Goniądz, Osowiec, Sośnia, Budy, Burzyn, Ruś. Niektóre odegrały w historii Polski niemałą rolę, w kilku zachowały się cenne zabytki.

Biebrza płynie rozległą, podmokłą doliną. Jej zakola, odnogi, starorzecza i rozwidlenia otaczają szuwały i trzciniowiska. W głębi doliny rozciągają się torfowiska – to bagna Biebrzańskie, dzikie, trudno dostępne, pokryte ba-

giennymi turzycowymi łąkami, mechowiskami, gajami bagiennych brzoź i lasów olchowych. Życie dolinie dają wody Biebrzy, wody podziemne spływające niewidocznymi strumieniami z otaczających dolinę wysoczyzn i wody gromadzone w pokładach torfu.

Najcenniejszym bogactwem Bagien Biebrzańskich są torfowiska niskie. Torf jest złożem organicznym pochodzenia roślinnego, składa się ze szczątków roślinnych, humusu torfowego i składników mineralnych. Pokłady torfu powstają setki lat w wyniku rozkładu w wodzie, w warunkach beztlenowych, resztek obumarłych roślin. Torf wchłania i magazynuje wodę. Osobowością torfowisk jest fakt, że są to jedyne w naszej strefie klimatycznej zespoły roślinne wiążące na stałe dwutlenek węgla z atmosfery i gromadzące go w złożach torfowych. Odwrotny proces zachodzi na terenach użytkowanych przez człowieka. Zatem, również z tego powodu istnienie bagien jest tak ważne.

Największą przyrodniczą wartość i dowodem pierwotności doliny Biebrzy jest tzw. strefowość szaty roślinnej: poprzeczna (równoległa do koryta rzeki, uzależniona od wylewów rzeki) i podłużna (związana z odkładaniem się osadów naniesionych przez wodę). Strefowość ta, to kolejność występowania sąsiadujących ze sobą zbiorowisk roślinnych: turzyc, szuwarów, mechowisk, podmokłych łąk turzycowych i bagiennych lasów.



foto Anna Worowska

Batalion jest symbolem parku

Biebrza, która jest sprawcą tego, co na bagnach i w bagnach najpiękniejsze, wypływa ze źródeł Wzgórz Sokólskich koło Nowego Dworu, po 164 km oddaje swe wody Narwi. Biebrzę zasilają: Siodra, Kanał Augustowski, Brzozówka, Kanał Woźnawiejski, Wis-

jąc szeroką pradoliną, którą porastają występujące tylko tu wysokopienne brzeziny zwane bielami. To stare zwarte drzewostany brzozowe na bagiennym podłożu: Brzeziny Kapickie i Ciszewskie. Znaczną część tego odcinka doliny zajmują zdradzieckie grzęzawiska, torfowi-

na 10 km. Jest to najbardziej naturalny i najdzikszy teren doliny. Tutaj właśnie rzeka tworzy największe zakola, starorzecza, odnogi. Tu znajdują się największe kompleksy olsów, położone wśród trudno dostępnych bagien. Najdziksze i największe z nich to Bagno Ławki. W środkowej i dolnej części doliny znajduje się wiele tajemniczych uroczysk i charakterystycznych wzniesień pośród bagien porośniętych drzewami, tzw. grądów, o charakterystycznych nazwach, jak Piekielne Wrota, Pojedynek, Tchórze Grzędy, Lipowy Grąd, Nowy Świat, Kaliszek.

Wielce natrudził się profesor Adam Pałczyński, aby uporządkować roślinność bagien biebrzańskich: „Ileż razy, włączając się po mokradłach i grądach, czułem się bezsilny wobec nie znanego mi żywiołu flory. Same turzyce liczą wiele gatunków, a jeszcze więcej ma roślinność borów, wydm, bagien, wód. A wszystko to kwitnie, pachnie, wabi kształtem i kolorem, tworzy bajkowy świat. Wierzyć się nie chce, że można go jeszcze własnymi oczyma oglądać – przepiękny wiosną, ale przecież nie mniej uroczy, ciekawy i tajemniczy o każdej porze roku”.

Nad Biebrzą zachowało się wiele gatunków reliktowych: brzoza niska, wierzba lapońska, gnidosz królewski, wielosił błękitny, bagno zwyczajne, bluszcz pospolity; wiele roślin rzadkich, objętych ścisłą ochroną: wełnianka alpejska, fiołek torfowy, skalnica torfowiskowa, goździk leśny, obuwik pospolity, sasanka otwarta, rosiczki, storczyki, grzybień biały, grązel żółty, kosaciec syberyjski i wiele innych.

Nie mniej bogaty jest świat zwierząt. Królem bagien biebrzańskich jest łoś. Rzeka zawdzięcza swą nazwę bobrom, które liczne kiedyś i teraz ją zamieszkują. Wody Biebrzy



foto Anna Worowska

Nadchodzi jesień, czas bukowiska łośi i rykowiska jeleni. Żurawie zbierają się do odlotu.

sa. Dolina Biebrzy dwukrotnie się przewęza, dzieląc krainę na trzy części charakteryzujące się specyficzną roślinnością i wyglądem rzeki. Początkowo płynie wąską doliną, pomiędzy wilgotnymi łąkami porośniętymi olszyną. Dalej zabagnioną doliną, zaczyna meandrować, mijając typowe dla górnej Biebrzy unikatowe rozległe mechowiska porośnięte brzożami. Biebrza środkowa, między Sztabinem a Osowcem, płynie meandru-

jąca podmokłe. Pomiędzy bagiennymi lasami i wydmami a nurtem rzeki ponad dwumetrową warstwę torfu pokrywają rozległe turzycowiska i łożowiska, ulubione tereny łośi, wśród nich Błota Jaćwieskie. Osobliwością Środkowej Doliny Biebrzy jest Czerwone Bagno – kompleks bagiennych lasów i zarośli z ponad – stuletnim borem bagiennym porastającym torfowisko wysokie. Wyrastające z mszystego runa karłowate sosny tworzą czerwoną kolumnadę pni. Dolna Biebrza, między Osowcem i Rusią, płynie przez pas bagien szerokich

słyną z bogactwa ryb, wśród których występuje sum, boleń, kleń. Bogaty jest świat owadów doliny. Szczególne miejsce w bagiennej przyrodzie Biebrzy przypada ptakom. Występuje tu 270 gatunków ptaków, w tym 180 lęgowych, a wśród nich batalion, biegus zmienny, bekasik, bekas dubelt, rybitwa białoskrzydła, wodniczka, błotniaki, bielik, cietrzew, żuraw, łabędź krzykliwy, sowa błotna.

Bagienna dolina może wydawać się niegościnna i monotonna. W rzeczywistości jest to świat tętniący życiem, bujny i zróżnicowany, ozdobiony porannymi i wieczornymi mgłami, a jego tajemnic strzegą bagienne ogniki.

Opr. Anna Worowska

Zima zamienia dolinę w cichą białą księgę tropów. Bóbr



foto Anna Worowska

Aspiryna

chroni serce - kolejne naukowe dowody

Przyjmując aspirynę zmniejszysz ryzyko zawału – twierdzą brytyjscy naukowcy. Takie wnioski wyciągnęli po przebadaniu 12 tys. pacjentów w średnim wieku. Ich zdaniem kwas acetylosalicylowy może zapobiegać sklejaniu płytek krwi i zatykaniu naczyń krwionośnych u mężczyzn po 47. i kobiet po 58. roku życia.

W materiale opublikowanym w czasopiśmie „Heart Journal” czytamy, że ryzyko wystąpienia chorób serca w perspektywie najbliższych 10 lat pojawi się u 10 proc. kobiet i mężczyzn w wymienionych wyżej grupach wiekowych. Skłoniło to naukowców do ponownego przebadania dawno odkrytych właściwości aspiryny. Nie chodziło przy tym o powszechnie znane działanie przeciwbólowe, przeciwzapalne i przeciwgorączkowe. Skupiono się na pozytywnym wpływie leku na choroby serca.

O tym, że specyfik zapobiega zawałom serca, udarom mózgu, zmianom miażdżycowym w tętnicach kończyn dolnych oraz jest pomocny w leczeniu migotania przedsionków uczeni wiedzą nie od dziś. Dlatego pojawiły się sugestie, aby podawać aspirynę osobom zagrożonym tymi chorobami.

Brytyjska Fundacja Serca, rozważając wprowadzenie takiego rozwiązania, postanowiła dokładnie przeanalizować tę metodę profilaktyki. Przebadanych zostało 12 tys. osób w wieku od 30. do 75. roku życia, u których stwierdzono ryzyko zawału. Efekty omawianego przedsięwzięcia okazały się zadowalające, gdyż pozwoliły na postawienie tezy, że rutynowe przepisywanie aspiryny może być prostym i masowym sposobem zapobiegania chorobom serca i całego układu krwionośnego.

Jak jednak zaznacza kierownik badań, dr Iskandar Idris z Sheffield University, ostateczną decyzję powinien podejmować kardiolog. Naukowiec dodaje, że korzyści z przyjmowania leku znacznie przewyższają efekty uboczne. Mimo zachęcających wyników, Brytyjska Fundacja Serca uważa, że przeciwważowe działanie aspiryny oraz jej efekty uboczne powinny być nadal dokładnie badane. – Zalecamy, by każdy na własną rękę ocenił ryzyko wystąpienia u siebie zawału i w zależności od wyniku zmodyfikował swój styl życia – poinformował dr Mike Knopon z fundacji.

Oprac. A. B.